



Sygn. akt I CSK 138/09

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa K.S.

przeciwko X.Y. redaktorowi naczelnemu dziennika [...]

o nakazanie publikacji sprostowań i odpowiedzi prasowych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 listopada 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na  
rzecz pozwanego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt) tytułem  
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 20 października 2006 r. uwzględnił częściowo powództwo SK., G.B., W.K., L.L. oraz J.K. i nakazał pozwanemu X.Y opublikowanie w [...] trzech odpowiedzi prasowych o treści określonej w wyroku, a dalej idące żądanie dotyczące opublikowania sprostowań oraz kolejnych odpowiedzi oddalił. Powództwo było związane z treścią artykułów prasowych opublikowanych przez [...] w kwietniu 2005 r. zatytułowanych [...] i [...]. W ocenie Sądu pierwszej instancji żądanie zamieszczenia sprostowań odnosiło się do informacji, które w części nie znalazły się w materiałach prasowych, inne zaś z tych sprostowań przekraczały dwukrotną objętość tekstu, którego dotyczyły lub też ograniczały się do zanegowania podanych w artykułach prasowych informacji, przez co nie mogły być uznane za rzeczowe. Żądania dotyczące zamieszczenia odpowiedzi były natomiast częściowo nieuzasadnione z tego względu, że nie odnosiły się do twierdzeń zawartych w publikacjach kwestionowanych przez powodów, dotyczyły informacji, które nie zagrażały dobrom osobistym powodów, bądź też opublikowanie ich było zbędne, gdyż w artykułach prasowych zamieszczono już obszernie wypowiedzi prezesa zarządu [...]. Nadto niektóre z odpowiedzi przekraczały dwukrotną objętość fragmentu tekstu, którego dotyczyły.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 lipca 2007 r. uwzględnił częściowo apelację powodów i nakazał opublikowanie kolejnych dziewięciu odpowiedzi. Uznał za błędną ocenę Sądu Okręgowego, że odnosiły się one do wypowiedzi, które nie zagrażały dobrom osobistym powodów. Sąd Apelacyjny dokonał skrótów i korekty treści odpowiedzi, których opublikowanie uznał za zasadne.

W wyniku skargi kasacyjnej S.K. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony nią wyrok Sądu drugiej instancji. Uznał za błędne stanowisko, że żądanie powodów powinno odnosić się do obu artykułów łącznie. Nadto wskazał, że ograniczenie długości tekstu sprostowania lub odpowiedzi zawarte w art. 32 ust. 7 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm. – dalej prawo prasowe) odnosi się oddzielnie do każdego sprostowania lub odpowiedzi, niezależnie od ich liczby. Sąd Najwyższy stwierdził również, że ani redaktor

naczelnym, ani sąd nie są uprawnieni do dokonywania skrótów lub zmian w tekście sprostowania lub odpowiedzi. Nie wyłączono też spod regulacji o sprostowaniach i odpowiedziach tytułów i podtytułów materiałów prasowych. Sąd Najwyższy podkreślił również, że przy ocenie spełnienia przez sprostowanie lub odpowiedź kryterium rzeczowości nie można pomijać, że w obu artykułach zamieszczono obszernie wyjaśnienia prezesa zarządu S.K.

Sąd Apelacyjny, po ponownym rozpoznaniu sprawy, zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że odnośnie artykułu zatytułowanego „[...]” nakazał zamieszczenie jednego sprostowania, a odnośnie artykułu o tytule „[...]” czterech dalszych sprostowań. Dalej idąca apelacja została oddalona. Dokonując wykładni art. 32 ust. 7 prawa prasowego stwierdził, że żądana przez powoda treść sprostowania lub odpowiedzi nie może przekraczać dwukrotnej objętości tekstu, do którego się odnosi. Stwierdził również, że nie można pominąć prawomocności poprzedniego wyroku w części, w której nakazano już zamieszczenie odpowiedzi, mimo że ingerencja sądu w ich treść była nieprawidłowa. Uznał, że powtarzanie nawet w części odpowiedzi, które zostały już wcześniej uwzględnione w prawomocnym wyroku, nie spełniałoby kryterium rzeczowości. W sytuacji, gdy powód nie zmodyfikował swojego żądania nie było podstaw do uwzględnienia go w pierwotnej wersji. W przypadku pozostałych odpowiedzi żądanie było nieuzasadnione przy zastosowaniu kryteriów, które miał na uwadze Sąd pierwszej instancji (były zbyt obszernie, nie spełniały kryterium rzeczowości lub nie naruszały dóbr powoda). Z tych samych względów nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie zamieszczenia pozostałej części sprostowań.

Skarga kasacyjna S.K. została oparta o obie podstawy określone w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Zarzucono w niej naruszenie art. 32 ust. 7, art. 31 pkt 1 i pkt 2 w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 1 oraz art. 33 ust. 2 pkt 3, art. 33 ust. 1 pkt 3 prawa prasowego, art. 31 pkt 2 w zw. z art. 32 ust. 7 prawa prasowego i art. 23 i 24 k.c., art. 31 pkt 1 i 2 w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego i art. 23 i 24 k.c., art. 5 k.c., art. 33 ust. 1, 2 i 3 prawa prasowego w zw. z art. 5 k.c. oraz art. 365 § 1, art. 366, art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 i 391 § 1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podlegały rozpoznaniu zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Były one nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny stwierdzając, że jest związany prawomocnym wyrokiem z dnia 2 lipca 2007 r. w części, w której nakazano w nim opublikowanie odpowiedzi o treści zmodyfikowanej w porównaniu z żądaniem strony powodowej, nie naruszył art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. z przyczyn wskazanych przez skarżącego. Stwierdzenie to nie było bowiem wynikiem przypisywanej Sądowi przez skarżącego oceny, że uwzględnione tym wyrokiem powództwo było tożsame z żądaniem pozwu. Przeciwnie, Sąd Apelacyjny podkreślił, że w wyroku z dnia 2 lipca 2007 r. żądania strony powodowej zostały zmodyfikowane nieprawidłowo, co stwierdził wcześniej także Sąd Najwyższy.

Nieuzasadniony był także zarzut dotyczący wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku, związanej z nie wskazaniem podstawy prawnej rozstrzygnięcia oddalającego apelację w części dotyczącej opublikowania odpowiedzi, o których już orzeczono. Sąd Apelacyjny wskazał bowiem, że z tego względu nakazanie ich ponownego opublikowania byłoby nierzeczowe. Żądania opublikowania odpowiedzi uznał za nierzeczowe także z innych powodów i w tym zakresie oddalił apelację. Podstawa prawna dla rozstrzygnięć w tym zakresie była ta sama i nie wymagała powoływania za każdym razem tego samego przepisu prawa prasowego, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku został prawidłowo wskazany.

Nie został naruszony także art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 i art. 391 k.p.c. Wymaga podkreślenia, że Sąd Apelacyjny rozpoznawał sprawę ponownie. W uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lipca 2007 r. Sąd drugiej instancji odniósł się do zarzutu naruszenia art. 33 ust. 3 prawa prasowego i uznał go za niezasadny. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny ocenę tę podzielił. Zatem mimo braku w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniesienia dotyczącego wprost tego zarzutu apelacji nie można przyjąć, że nie został on rozpoznany.

Zarzut naruszenia art. 33 ust. 3 prawa prasowego został powtórzony w skardze kasacyjnej w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego (zarzut naruszenia art.

33 ust. 1, 2 i 3 prawa prasowego w zw. z art. 5 k.c.). Zarzut ten był pozbawiony uzasadnionych podstaw. Artykuł 33 prawa prasowego uprawnia redaktora naczelnego do odmowy opublikowania sprostowania lub odpowiedzi z przyczyn wskazanych w ust. 1 i 2. Jest on wówczas zobowiązany zawiadomić wnioskodawcę o odmowie i jej przyczynach. Art. 33 ust. 3 zdania drugie prawa prasowego znajduje natomiast zastosowanie w przypadku, gdy redaktor naczelny, po skierowaniu do niego żądania opublikowania odpowiedzi lub sprostowania wskaże uchybienia, które w jego ocenie powinny być usunięte, aby sprostowanie lub odpowiedź mogły być opublikowane, jeżeli zawiera fragmenty nadające się do publikacji. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Po wpłynięciu żądania zamieszczenia odpowiedzi i sprawozdań redaktor naczelny odmówił ich opublikowania. Treść art. 33 prawa prasowego nie uzasadnia również stanowiska skarżącego o istnieniu po stronie redaktora naczelnego obowiązku wskazania wadliwości odpowiedzi lub sprostowania, w każdym przypadku, gdy nie są one publikowane i utracie przez redaktora naczelnego prawa podnoszenia w procesie zarzutów opartych o podstawę wadliwości odpowiedzi lub sprostowania, których usunięcia wcześniej nie zażądał.

Sąd Apelacyjny przedstawiając powody częściowego oddalenia apelacji strony powodowej nie stwierdził, aby w jego ocenie strona powodowa nadużyła prawa podmiotowego i podstawę tego rozstrzygnięcia miał stanowić art. 5 k.c. Brak było zatem podstaw do uznania za uzasadniony zarzutu naruszenia art. 5 k.c. oraz art. 33 ust. 1 pkt 3 prawa prasowego. Z tych samych względów nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 31 pkt 1 i 2 w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 1 i art. 33 ust. 2 pkt 3 prawa prasowego w wyniku rzekomego przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że opublikowanie innej formy wypowiedzi zainteresowanego, nawet niekoniecznie wspólnie z prostowanym materiałem prasowym powoduje, że późniejsze sprostowanie traci walor rzeczowości. W rzeczywistości Sąd Apelacyjny nie wyraził takiej oceny. Swoje rozważania w tym zakresie ograniczył do oceny ustalonych w rozpoznawanej sprawie okoliczności. Dotyczyły one wypowiedzi prezesa zarządu SK. zamieszczonych w artykułach, które były przedmiotem żądania pozwu.

Bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 32 ust. 7 prawa prasowego w wyniku jego błędnej wykładni, której skarżący upatrywał w wyrażeniu przez Sąd oceny, że przepis ten nie gwarantuje minimalnej objętości sprostowania lub

odpowiedzi w rozmiarze połowy strony znormalizowanego maszynopisu. Sąd Apelacyjny zasadnie przyjął, że dla wykładni art. 32 ust. 7 prawa prasowego podstawowe znaczenie ma fragment tego przepisu stwierdzający, że tekst sprostowania lub odpowiedzi nie może być dłuższy od dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy. Określa on zasadę, która odnosi się generalnie do każdego sprostowania i odpowiedzi niezależnie od objętości fragmentu materiału prasowego, których one dotyczą. Jedynie w przypadku, gdy sporządzone według tego wymogu sprostowanie lub odpowiedź mają objętość przekraczającą połowę strony znormalizowanego maszynopisu, odnoszoną odpowiednio do fragmentu materiału prasowego, którego dotyczą, redaktor naczelny uzyskuje uprawnienie do domagania się ograniczenia ich objętości do wskazanego wyżej rozmiaru. Przepis w tej części nie jest zatem adresowany do osoby domagającej się opublikowania sprostowania lub odpowiedzi i nie ma za zadanie zagwarantowanie minimalnej objętości sprostowania lub odpowiedzi. Za takim rozumieniem art. 32 ust. 7 prawa prasowego przemawia oprócz wykładni językowej także wykładnia celowościowa. Przy aprobacie stanowiska skarżącego mogłoby dochodzić do sytuacji, w której łączna objętość sprostowań i odpowiedzi wielokrotnie przekraczałaby objętość całych materiałów prasowych, których dotyczyły i zajmowałyby np. znaczną część dziennika, w którym miałyby zostać zamieszczone. Wypaczałoby to ich cel.

Sąd Apelacyjny ocenił prawidłowo, że obowiązek zamieszczenia odpowiedzi stwierdzony prawomocnym wyrokiem, mimo wadliwego zastosowania w tym zakresie prawa materialnego przez sąd, w wyniku korekty ich treści, może stanowić przyczynę, dla której uwzględnienie żądania zamieszczenia odpowiedzi o treści żądanej przez powoda może być uznane za pozbawione waloru rzeczowości. Decyduje o tym porównanie treści orzeczenia wydanego przez sąd i treści odpowiedzi, której opublikowania domagał się powód. Samo dopuszczenie przez Sąd takiej możliwości nie uzasadniało zarzutu naruszenia art. 31 pkt 1 i 2 w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 1 i art. 33 ust. 2 pkt 3 prawa prasowego.

Także pozostałe zarzuty sformułowane jako zarzuty naruszenia prawa materialnego były nieuzasadnione. Art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. stanowi, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. O charakterze zarzutów nie decyduje sposób ich sformułowania lecz ich przedmiot.

Tymczasem skarżący w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że np. niektóre odpowiedzi powielają wypowiedzi powoda zawarte w opublikowanym materiale prasowym lub określonego fragmentu z materiału procesowego nie należy uwzględniać przy ocenie objętości sprostowania. Zarzuty tego rodzaju w rzeczywistości kwestionowały ustalenia, których dokonał Sąd i były z tego względu w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne.

Zarzuty dotyczące odpowiedzi oznaczonej nr III – 1 i III – 12, zawarte w pkt IX I X skargi kasacyjnej dotyczyły natomiast jedynie jednej z kilku przyczyn uznania żądania ich opublikowania za nieuzasadnione (odpowiedź nr III – 1 została uznana za zbyt obszerną, a odpowiedź nr III – 12 za nierzeczową z uwagi na treść wyroku z dnia 2 lipca 2007 r.) i nie miały istotnego znaczenia dla treści rozstrzygnięcia w tym zakresie, wobec zasadności wskazanej wyżej oceny Sądu drugiej instancji.

Z tych względów skarga kasacyjna strony powodowej była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 391 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c.